20 LIPCA 1847 roku.
WTOREK.

WARSZAWSKI

№ 201.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5.)

Część Urzędowa.

W Imieniu Najjaśniejszego
MIKOŁAJA 1-go
Cesarza Wszech Rosij, Króla Polskiego,
&. &. &.

Rada administracyjna królestwa Polskiego.

Uznawszy potrzebném, dotychczasowe przepisy, względem stawiania nowych i naprawy istniejących zabudowań drewnianych w mieście Warszawie, zebrać w jednę całość i uzupełnić zmianami, jakie doświadczenie wskazało,— na wniosek w téj mierze przez kom. rząd. spraw wew. i duch. uczyniony, postanowiła i stanowi co następuje: Art. 1) W obrębie okopowym miasta Warszawy, wyłączając Pragę oraz przedmieścia za rogatkami położone, zabrania się: *a*) stawiać domy drewniane mieszkalne, frontowe i niefrontowe; *b*) przystawiać do domów murowanych domy drewniane mieszkalne; *c*) stawiać drewniane browary, kuźnie, piekarnie, dystylarnie, łazienki, łaźnie parowe, oranżerje, cieplarnie, suszarnie i w ogólności wszelkie zakłady, ognia wymagające, oraz przerabiać na takie zakłady dotychczasowe budowle drewniane; *d*) przerabiać budowle drewniane niemieszkalne na mieszkalne; *e*) pokrywać gontami lub innym wyrobem z drzewa dachy na budowlach murowanych; *f*) reperować dachy drewniane na budowlach murowanych. — Art. 2) Pod względem udzielenia pozwoleń na stawianie nowych lub reperację starych budowli drewnianych niemieszkalnych, ulice miasta Warszawy dzielą się na trzy klasy: Ulice klasy 1-éj: Bednarska, Bielańska, Brzozowa, Boczna, Czysta, Celna, Dunaj, Dziekanka, Długa, Dziekanja, Elektoralna, Freta, Franciszkańska, Grodzka, Garbarska, Gołębia, Gnojna, Graniczna, Jezuicka, Kozia, Krótka, Kapitulna, Kanonja, Królewska, Krakowskie-Przedmieście, Kamienne schodki, Krzywe Koło, Leszno do ulicy Solnéj, Mała, Miodowa, Marjensztad, Marszałkowska do drogi Jerozolimskiéj, Mazowiecka, Mostowa, Nowowiejska, Nowosenatorska, Nowy Świat, Niecała, Nalewki, Nowowiniarska, Obożna, Orla, Pusta, Piwna, Podwale, Piekarska, Przechodnia, Przejazd, Ptasia, Rymarska, Rycerska, Rynek Starego-miasta, Rynek Nowego-miasta, Senatorska, Sto-Jańska, Ślepa, Skórzana, Św. Jerzego, Sto-Krzyska, Trembacka, Twarda do ulicy Ceglanéj, Wązka, Wierzbowa, Wołowa, Zapiecek Źródłowa, Zimna, Żabia.— Ulice klasy 2éj: Aleja, Aleksandrja, Bagno, Biała, Bracka, Bonifraterska, Belwederska, Czerniakowska (w części brukowanéj), Chmielna do Wielkiéj, Chłodna, Dzika do Gęsiéj, Gęsia do Dzikiéj, Grzybowska do Ciepłéj, Jasna, Jerozolimska, Karmelicka, Karowa, Konwiktorska, Kościelna, Koźla, Krochmalna do Żelaznéj, Leszno od ulicy Solnéj do Żelaznéj, Mokotowska, Muranowska, Mylna, Nowolipie, Nowolipki do gimnazjum, Ordynacka, Piesza, Pokorna, Przyrynek, Solec, Solna, Stara, Sowia, Smolna, Szczygla, Szkolna, Szpitalna, Samborska, Tamka, Twarda od Ceglanéj, Waliców, Warecka, Widok, Wielka do Chmielnéj, Wiejska, Wróbla, Wronia, Wójtowska, Książęca, Zakątna, Zakroczymska, Zatyłki, Zawrót, Zgoda, Złota do Marszałkowskiéj i Żelazna. — Do ulic klasy 3-éj należą wszystkie inne, w 2ch poprzednich klasach niewymienione. — Art. 3. Przy ulicach klasy 1-éj zabrania się bezwarunkowo reperacja wszelkich budowli drewnianych, frontowych i niefron-

towych, mieszkalnych i niemieszkalnych.—Art. 4. Przy ulicach klasy 1-éj i 2-éj niewolno: a) stawiać budowli drewnianych, niemieszkalnych jakiemi są: jatki rzeźnicze i piekarskie, stodoły, śpichrze, stajnie, wozownie, obory, chléwy, kurniki, szopy trwałe, poddasza na słupach, oraz drwalnie, większe nad 10 łokci długości; b) ani stawiać od frontu nowych drewnianych parkanów, ani téż dotychczasowych reparować; parkany te powinny być murowanemi zastąpione. (D. n.)

Sekretarz stanu przy radzie administracyjnéj przy odezwie z dnia 4 (16) czerwca r. b. zakomunikował komisji rząd. spraw wew. i duch. odezwę ministra sekretarza stanu z daty 21 maja (2 czerwca) r. b. oznajmującą:— że Najjaśniejszy Pan rozważywszy artykuł 270ty protokółu posiedzenia rady administracyjnéj z dnia 1 (13) kwietnia r. b. obejmujący rozporządzenie, ażeby wszystkim dzierżawcom dóbr ziemskich w królestwie, którzy w nich zupełnie znieśli darmochy, bez względu na prawo korzystania z onych aż do upłynienia terminu ich kontraktów, jak równie i tym, którzy pójdą za przykładem tychże dzierżawców, udzieloną była w imieniu JO. Księcia Namiestnika królestwa pochwała, pod artykułem tym własnoręcznie napisać raczył: „oznajmić to i odemnie.“ Reskryptem przeto komisji rząd. spraw wewn. i duch. z daty 11 (23) czerwca r. b., rządy gubernjalne otrzymały polecenie, ażeby Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości wolę objawiły tym wszystkim dzierżawcom i właścicielom dóbr, którzy bezwarunkowo zrzekli się wymagania wszelkich darmoch przed ekspiracją urzędowych kontraktów, pomimo służącego im prawa korzystania z takowych, jakotéż i tym, którzy pójdą za przykładem tychże dzierżawców i właścicieli dóbr.

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 388, wyjechało 193.

Józefa z Witoszyńskich *Winkler*, w 30-tym roku życia w dniu wczorajszym rozstała się z tym światem. Pozostały mąż wraz z dziećmi i rodzeństwem, zaprasza znajomych i przyjaciół na eksportację zwłok z kaplicy OO. Bernardynów w dniu 21 b. m. i r. o godzinie 4-éj z południa na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Pewnym Jegomości* JPanna Palińska i JP. Jasiński; po przedstawieniu pierwszy raz nowéj komedji *Skąpiec zakochany*, JPP. Królikowski i Chomiński; po *Indjanie* JPanna Burchardt i JP. Korzeniowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bogucki Aleks. ob. z Częstochowy nr. 584, Czołkowski Ign. ob. z Klonowa nr. 2673, Dębowski Józef ob. z Bądkowa nr. 584, Ebrug Lud. fabr. cukru z Magdeburga nr. 634, Frankowski Juljusz ob. z Sobotów nr. 634, Grochowalski Jan ob. z Więcławic nr. 551, Gorecki Ant. ob. z Radomia nr. 476, Hoffman Alfred inżén. z Rzeszowa nr. 601, Izbiński Ignacy ob. z Zaborowa nr. 601, Kliński Aleks. ob. z Brzeszcza 584, Konkowski Ludwik budow. z Radomia nr. 626, Kinppenberg Wiktor kup. z Berlina nr. 634, Leduchowski Jan hr. z Pęchowa nr. 625, Melechowicz Grzeg. ob. z Klecewicz nr. 585, Osterloff Karol ob. z Kondrajca nr. 1303, Otto Leop. pastor ewang. z Piotrkowa nr. 1565, Pohl Karol kup. z Jędrzejowa nr. 476, Pawłowski Fran. ob. z Siedlec nr. 2684, Rapacki Winc. ob. z Brańszczyka nr. 2765, Siemiński Leon ob. z Mysłowic nr. 1247, Swirski Albin ob. z Goleszyn nr. 601, Wołowski Walenty ob. z Jaktorowa nr. 603, Wagner Wilh. buchal. z Krakowa nr. 379, Żbikowski Józef komornik z Łęczycy nr. 1790, Zachert Jan ob. z Zgierza nr. 603.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Czyżewski Józef ob. z nru 476 do Łyszkowic, Leszern Teodor jen. z nru 453 do Włocławka, Nowicki Józef ob. z nru 2680 do Drozdowa, Nowakowski Wład. ob. z nru 625 do Kielc, Papieski Izydor z nru 500 do Górek Pabijańskich, Popiel Wacław ob. z nru 1327 do Turny, Rosen Matias bankier z nru 497 do Salcbrun, Rosman Aleks. ob. z nru 476 do Nieborowa, Szymanowski Adam ob. z nru 476 do Kawęczyna, Sikorski Tom. ob. z nru 472 do Piotrkowa, Stejnkeler Piotr bankier z nru 638 do Żarek, Szymanowski Józef ob. z nru 476 do Nieborowa, Skorzyński Feliks ob. z nru 634 do Kielc, Wierzbicki Benedykt insp. gimnazjum z nru 476 do Lublina, Zalewski Jakób kup. z nru 521 do Leszna, Żukowski Ign. ob. z nru 500 do Lublina, Zieliński Stan. ob. z nru 2668 do Barczący.

Rozmaitości.

PRZYGODY MŁODEGO MALARZA W RZYMIE.

(Ciąg dalszy.)

„Już temu dziesięć lat minęło“ odpowiedział z wachaniem Alfred, który w téj chwili przypomniał sobie o przysiędze „byłem w tenczas bardzo młodym. Otrzymawszy zaszczytną nadgrodę, udałem się do Rzymu w nadziei, że po kilkoletnim pobycie w tém mieście zd

stanę wielkim artystą. Czegoż nie obiecujemy sobie w młodym wieku? Wieczorem po mojém przybyciu przypadek, albo raczéj złe zrządzenie zawistnego mi losu, zaprowadziło mnie do teatru opery, gdzie sławna wówczas prima donna Coronari śpiéwała.“

W téj chwili Izabella pokazała się u wejścia galerji. Przestraszyła się wyrazem nienawiści malującym się na rysach twarzy jéj ojca, jakotéż ponurym blaskiem spojrzéń, które tenże rzucał na Alfreda. Pojęła natychmiast, że straszna walka toczy się w duszy księcia, i że okropne nieszczęście zagraża jéj narzeczonemu. Przelękniona i drżąca dziewica zwróciła ku swemu ojcu błagalne spojrzenie.

To spojrzenie przywiodło na pamięć młodemu człowiekowi wzrok bladéj i cierpieniem znękanéj niewiasty, którą widział w teatrze opery. Zdziwiony nadzwyczajném jego podobieństwem, Alfred zatrzymał się na chwilę.

„Cóż daléj?.... mów....“ zawołał z niecierpliwością książę.

„Wychodząc z teatru zabłądziłem. Po wielu próżnych usiłowaniach w celu znalezienia drogi, czując się znużonym, usiadłem na rozwalinach kolumny. W kilka chwil potém usłyszałem cichym głosem wyrzeczone wyrazy: czy to ty jesteś? Bez namysłu, nie wiedząc prawie co robię, odpowiedziałem: tak; wtenczas pochwycono mnie, związano i przywieziono do sali ponuréj i smutnéj powierzchowności, gdzie kobiéta z zasłoniętą twarzą leżąca na łóżku, która w téj chwili przyciskała uśpione dziecko do serca, miała być zamordowaną. Człowiek zamaskowany zaprowadził mnie do niéj. Wzięto mnie za księdza, lecz omyłka w krótce się wydała.... Sądziłem, że ostatnia godzina moja nadeszła. Ta tylko okoliczność żem dopiéro od kilku godzin znajdował się w Rzymie, życie mi ocaliła.“

„Nie uważałżeś śladu po którymbyś mógł poznać dom w którym znajdowałeś się?“

„Zawiązano mi oczy, i téj saméj nocy musiałem odjechać do Francji.

„Ale przynajmniéj musiałeś się przypatrzéć sali do któréj cię sprowadzono?“

„Tak jest, przypominam cię, że ściany były okryte obiciem....“

Mówiąc to spojrzał w około siebie, lecz jakież było jego przerażenie kiedy dostrzegł takie same obicie na murach salonu w którym się znajdował. Przestraszony zachwiał się na nogach, i w téj chwili prawda, straszliwa prawda, w całéj swéj nagości, w oczach jego zajaśniała.

Na kominie znajdował się ten sam zegar, zdawało mu się iż go wczoraj dopiéro widział. Przypomniał sobie o spojrzeniach pełnych gniewu które jak błyskawica z pod maski nieznajomego migały. Oczy księcia były weń wlepione; zadrżał.

„Ależ dokończ-że przecie!“

W téj chwili jeden z służących wszedłszy zbliżył się do księcia, i rzekł mu słów kilka do ucha. Książę wyszedł natychmiast rozkazawszy Izabeli ażeby się za nim udała. Alfred miał się za straconego. (D. n.)

Doniesienia.

Magistrat miasta Warszawy.—W myśl reskryptu komisji rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych z dnia 3 (15) b. m. i r. nr. 17102/30707, podaje do wiadomości, że w dniu 15 (27) lipca r. b., o godzinie 12-éj w południe punktualnie, odbędzie się licytacja na wydzierżawienie zysku z propinacji w mieście Błoniu od dnia 1 sierpnia r. b., do ostatniego grudnia 1848 r. podług kalendarza nowego stylu; mający zamiar ubiegać się o tę dzierżawę, mogą w czasie i miejscu oznaczoném złożyć na ręce rzeczywistego radzcy stanu prezydenta, opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżéj zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek lub przekreśleń, wymienić jaką deklarują opłacić sumę dzierżawną za powyższy czas, która do licytacji in plus na rs. 640 oznaczoną została. Do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównéj ekonnomicznéj miasta Warszawy, na złożone vadium w sumie rs. 64. Inne warunki są do przejrzenia w wydziale administracji magistratu miasta Warszawy, codziennie wyjąwszy święta. — Warszawa dnia 4 (16) lipca 1847 r.— Prezydent, rzeczywisty radzca stanu, *Grajbner.* — Naczelnik kancelarji, *Luceński.*

Deklaracja.—W skutek ogłoszenia z d. 4 (16) lipca r. b., podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wziąść w dzierżawę dochód zysku z propinacji miasta Błonia od dnia 1 sierpnia r. b., do ostatniego grudnia 1848 n. s. i ofiaruję zapłacić tytułem dzierżawy rs. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym; kwit kasy ekonomicznéj na złożone vadium w sumie rs. 64 składam. Stałe moje mieszkanie jest w NN., pisałem w NN., dnia NN. miesiąca NN. 1847 r., (podpisać imię i nazwisko.)

Bank Polski. — Podaje do powszechnéj wiadomości że w d. 17 (29) lipca r. b., o godzinie 10-éj z rana w sali posiedzeń banku polskiego odbędzie się licytacja na sprzedaż dóbr RZECZNIOWA i GRABOWCA w okręgu Soleckim, pow. Opatowskim położonych, dwie oddzielne księgi hipoteczne mających, własnością banku będących, pod następującemi głównemi warunkami.—Szacunek dóbr z częścią inwentarza martwego ustanawia się na sumę rs. 139429 kop. 26 1/2 czyli zł. 929528 gr. 13. Z sumy téj; 1) przekazaną będzie nabywcy pożyczka towarzystwa kredytowego ziemskiego, w ilości złp. 131300 na Rzeczniów, a złp. 28200 na Grabowiec, razem złp. 159500 vel rs. 23925, za zwrotem części téj sumy po włącznie ratę czerwcową r. b. umorzonéj; 2) pozostawi się przy gruncie suma rs. 75000 z procentem 5 0/0 i do spłaty stosownie do wyboru kupującego, albo przez dołączenie procentu amortyzacyjnego 1 0/0, albo przez spłacenie jéj w równych ratach półrocznych w przeciągu lat 37 1/2 z opłatą procentu od pozostającego kapitału; 3) resztę do dopełnienia powyższego rzacunku rs. 139429 kop. 26 1/2 to jest sumę rs. 40598 kop. 26 1/2 i od jakiéj też licytacja zaczynać się będzie, nabywca zapłaci bankowi w gotowiźnie najdaléj we dwa miesiące od daty licytacji. Wszystko co

w terminie licytacji wyżéj nad sumę rs. 40508 kop. 26 1/2 postąpioném będzie, wolno będzie nabywcy albo spłacić w gotowiźnie wraz z sumą ad 3, albo téż dołączyć do sumy rs. 75000 ad 2, przy gruncie pozostającéj się.—Wrazie uzyskania pożyczki odnowionéj towarzystwa kredytowego ziemskiego, bank na spłatę sumy swéj rs. 75000, podniesie taką tylko sumę, jaka już dziś po włącznie ratę czerwcową r. 1847 jest umorzoną, resztę zaś téj pożyczki dozwoli stosownie do stanu hipoteki, albo podnieść przez właściciela, albo użyć na spłatę innych długów, jeżeli tylko raty od należności bankowéj przypadające będą regularnie opłacane.—Posesja cywilna dóbr tych w administracji banku będących, zapewnia się nabywcy od 1 lipca 1847 r. od któréj to daty wszystkie dochody i wydatki do niego regulować się będą.—Nie tamuje się nabywcy możność sprzedawania drzewa z lasów, do dóbr wymienionych należących, ale się zastrzega, że dopóki gospodarstwo leśne w tych dobrach nie zostanie stanowczo i w sposób trwałość lasu zapewniający urządzone, dopóty wszelka sprzedaż drzewa, wyjąwszy na potrzebę roczną gruntową, tudzież wyjąwszy sprzedaż w sążniach w praktykowanéj dotąd ilości, następować będzie mogła tylko o tyle, o ile waluta z tąd otrzymana obróconą będzie na na częściową spłatę sumy rs. 75000 ad 2. Jeżeli zaś gospodarstwo leśne zostanie urządzone, wszelka sprzedaż drzewa w zakresie cięcia rocznego z planu gospodarczego wypływająca dozwoloną jest nabywcy bez obowiązku spłacania należności bankowéj i tylko wtedy do takiéj spłaty będzie obowiązanym, gdyby sprzedaż tę nad zakres cięcia rocznego dopełniał.—Nie tamuje się również nabywcy możności przeznaczenia pewnéj części lasu na krudunek, i osadzenia na niéj kolonistów, z obowiązkiem opłacania czynszu, ale się zastrzega, że wkupne przez nich uiścić się mogące, obrócone również zostanie na częściową spłatę powyższéj należności banku.—Vadium do licytacji téj oznacza się na złp. 50000 vel rs. 75000 w gotowiźnie, w listach zastawnych lub w innych papierach publicznych krajowych procent przynoszących w imiennéj ich wartości.—Szczegółowe inne zastrzeżenia znajdują ją się w warunkach do licytacji, które konkurenci mogą każdego czasu przeglądać w biurze naczelnika kancelarji lub w właściwym wydziale banku. Warunki te znajdują się także na gruncie. Dołączony jest także do nich zbiór objaśnień dla prostéj informacji konkurentów, a przytém wolno jest każdému dobra te obejrzeć na gruncie i przekonać się o wszystkich szczegółach, ku czemu wszelkie ze strony administracji miejscowéj mieć będzie sobie zrobione ułatwienia.—Warszawa dnia 20 maja (1 czerwca) 1847 r. — Prezes, radzca tajny, *Tymowski.* — Naczelnik kancelarji, *Łubkowski.*

W dniu 9 (21) lipca r. b., o godzinie 11-éj rano, w Warszawie przy ulicy Elektoralnéj pod nr. 752, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, i o godzinie 12-éj w południe przy ulicy Chmielnéj pod nr. 1560 meble jesionowe;— w dniu 10 (22) t. m. i r., o godzinie 11-éj rano, przy ulicy Gęsiéj pod nr. 2285, bilard jesionowy z rekwizytami;— o godzinie 12-éj w południe przy ulicy Marjensztadt pod nr. 2649, meble jesionowe;— o godzinie 1-éj z południa przy ulicy Nowy-Świat pod nr. 1264/5, meble olszowe;— o godzinie 2-éj z południa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr. 372, meble rozmaite i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.- Jan *Polkowski,* komornik.

W domu pod nr. 486*b*, przy ulicy Miodowéj obok sądu apelacyjnego, są każdego czasu lub od S-go Michała r. b., następujące LOKALE do wynajęcia. 1) Na pierwszém piętrze od frontu i oficyny 10 pokoi, razem lub oddzielnie z kuchnią angielską, stajnią, wozownią i piwnicą etc. 2) Na drugiém piętrze w oficynie 3 pokoje. Wiadomość u właścicielki domu w kantorze pod powyższym numerem.

LOKAL pod nr. 2323, przy ulicy Dzikiéj na 1-ém piętrze od frontu 4 pokje z kuchnią, drwalnią i piwnicą, oraz pokój z kuchnią na 3-ciém piętrze, tudzież stajnie i wozownie są do najęcia każdego czasu. Wiadomość u właściciela domu.

W dniu 2 (14) b. m. i r., przy kasie teatru Rozmaitości, znalezione zostały PIENIĄDZE. Właściciel onych zgłosić się może do biura policji z kąd za udowodnieniem takowe odbierze.

Powszechnie ulubione dzieło p. t. *Ramoty i Ramotki literackie*, znajduje się do nabycia wyłącznie u niżéj podpisanego kolektora loterji w domu narożnym przy ulicy Franciszkańskiéj i Nalewki, pod nr. 1793. Jakkolwiek są to już ostatnie, cena jednak podwyższoną nie jest. Dzieło to i na prowincje przesyłać mogę franko bez opłaty portorji. Kto już jest w posiadaniu 1-go i 2-go tom, może nabyć tom 3-ci i 4-ty. Zgłaszający się z prowincji mogą nadesłać rs. 4 to jest, za wszystkie 4-ry tomy, a 2 rs. za tom 3 i 4. W czem polecam się szanownéj publiczności z rychłą i akuratną usługą.— *Winawer.*

Dziś i we czwartek, w OGRODZIE NOWYM obok koszar Mikołajewskich, po nr. 2220, jeżeli pogoda posłuży grać będzie orkiestra á la *Straus*, pod dyrekcją pana *Majera* przybyłego artysty z Berlina, między swemi sztukami będzie wykonywał *le corso bougnet polka de Felix de Fonton*, wrazie zaś niepogody będzie grać w salonie kwartet z kompozycji Spohra i innych sławnych artystów. Tamże można dostać wszelkich JEDZEŃ i NAPOJÓW za umiarkowaną cenę, przyjmujem wszelkie obstalunki najwyborniejszego smaku; przytem donosim szanownéj publiczności, iż są dnie przeznaczone w których, będzie grać orkiestra pod dyrekcją pana *Majera* w naszym ogrodzie, to jest: we wtorek i czwartek, od godziny 6-éj z południa, zaś w niedzielę od godziny 4-éj z południa.—Bracia *Metzner.*

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Majewskiego pod nr. 609, grać będą pp. *Haubenthal*, przytem panna *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu, zaś dla amatorów gry bilardowéj, wstawiony został bilard fabryki Koniewicza.

Dziś w kawiarni przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu p. Janasz pod nr. 440 na 1szém piętrze, JPan *Kurzątkowski* z towarzyszeniem fortepianu i fagotu będzie wykonywał rozmaite sztuki najcelniejszych kompozytorów.

Dziś, jutro, pojutrze w OGRODZIE NADWIŚLAŃSKIM pana Kosińskiego na Pradze, grać będzie z kompanją *Michnowski.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Krak.-Przed. obok poczty wdomu dawniéj Baroka nr. 420, od godziny 6-éj po południu, grać będzie kwartet *Wolfa*, przytem 9-letnia dziewczynka na słomianym instrumencie grać będzie rozmaite sztuki.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj nr. 632 wprost domu Steinkielera, grać i śpiewać będą pp. *Leman.*

Dziś i jutro w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Przejazd i Tłomackie pod nr. 739, która teraz przeniesioną został z ulicy Bielańskiéj z domu p. Majewskiego nr. 609, grać i śpiewać będą pp. *Nowakowskie.*

Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie JPan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepianu i wiolonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

TEATR WIELKI. Dziś, przed baletem *Robert i Bertrand*, będzie *Spis wojskowy.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Nikt mnie nie zna. Skąpiec zakochany. Jaki ojciec taki syn.*

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na widowiska u optyka J. Pik przy ulicy Miodowéj nr. 493.

Dziś z rana ciepła stopni 11, wczoraj w poł. ciepła stop. 17.
Wysokość wody na Wiśle stop 3 cali 10.